

Banki centralne, Bankowość, Informacje o przedsiębiorstwie, Notowania walut, Pieniądze i polityka monetarna, Stopy oprocentowania
ACI, KNF, NBP, YY

2012-08-09 11:29 Warszawa (PAP)

Za ok. dwa tyg. 2 lub 3 banki mogą stracić prawo do kwotowania stawki WIBOR - Małocha, ACI (wywiad)

Być może zaistnieje konieczność dostosowania listy panelistów WIBOR do listy banków, które bez wątpliwości spełniają wymogi regulaminu WIBOR - poinformował PAP Bartłomiej Małocha, członek zarządu ACI Polska. W rezultacie za ok. dwa tygodnie prawo do ustalania stawki mogą utracić 2 lub 3 banki.

ACI w ostatnich miesiącach rozesłało do uczestników WIBORU zapytanie o wymagane regulaminem WIBOR limity do zawierania transakcji, aby upewnić się, że stawka pozostaje w pełni transakcyjna.

"Po przeprowadzeniu takiego audytu wewnętrznego zauważyliśmy, że niektóre banki mogą nie spełniać wymogów regulaminu. W związku z czym wystosowaliśmy do tych banków pisma z informacją, że dany bank nie spełnia wymogów regulaminu, pod którym się podpisał. Przyniosło to zadowalający skutek, jednak wymogów regulaminowych nadal nie spełniają 3 banki" - powiedział Małocha.

"W związku z tym może zaistnieć konieczność dostosowania listy panelistów do listy banków, co do których mamy pewność, że są w stanie w stu procentach wypełniać regulamin, szczególnie w punkcie mówiącym o transakcyjności stawki" - powiedział.

Bartłomiej Małocha poinformował, że stanowisko ACI Polska zostało uzgodnione z grupami roboczymi money market, w których skład wchodzi wszyscy paneliści WIBORu oraz znajduje aprobatę KNF i NBP.

Limity kredytowe są niezbędne do zawarcia transakcji depozytowej. Limity wymagane przez regulamin WIBORu są liberalne w stosunku do standardów rynkowych, ale - przy możliwości zawarcia transakcji z wieloma panelistami - pozwalają zainteresowanemu bankowi na pozyskanie środków w zadawalającym stopniu. Banki, które nie posiadają limitów kredytowych, nie mogą dokonać transakcji.

ACI ma nadzieję, że dostosowanie listy panelistów do banków, które posiadają wymagane limity, w związku z czym z pewnością są w stanie sfinalizować ewentualną transakcję, podniesie poziom zaufania na rynku międzybankowym i dodatnio wpłynie na płynność sektora.

„Zależy nam, aby było to elitarne grono przyjmujące odpowiedzialność za stawkę, którą kwotuje” - powiedział Małocha.

Jego zdaniem istnieje zagrożenie, że dwa lub trzy banki pomimo "postępowania naprawczego" mogą nie dostosować się do wymogów regulaminu.

"Uważamy, że ich udział w kwotowaniu stawki podważa zaufanie nie tylko do sektora, ale także do regulatora” - powiedział Małocha zaznaczając, że KNF podziela to stanowisko.

"KNF - powiedział Małocha - uważa, że polityka kredytowa powinna być prowadzona w kraju i powinna odzwierciedlać kondycję sektora krajowego a nie zagranicznego".

„Nasz sektor jest w nieporównywalnie lepszej sytuacji i to powinno być odzwierciedlone w liniach kredytowych. Zaufanie między bankami znajdującymi się w Polsce powinno być wyższe” - powiedział.

Przedstawiciel ACI podkreślił, że usunięcie banku z listy panelistów WIBORu nie wpłynie negatywnie na jego kondycję finansową, lecz koszt pozyskania pieniądza na rynku w przypadku takiego banku może być lekko wyższy.

„Jeżeli bank nie jest dilerem rynku pieniężnego, nie posiada limitów albo inne banki nie posiadają limitów na niego, to cena pieniądza może być skorygowana o premię za ryzyko. Ta premia może być różna, aczkolwiek te stawki nie różnią się jakoś drastycznie” - powiedział.

Bartłomiej Małocha zaznaczył też, że niechęć niektórych banków do pokazania limitów związana jest z polityką kredytową jednostki i jej oceną ryzyka, w żadnym wypadku zaś nie należy łączyć tej sytuacji np. z kondycją finansową jednostki.

„To oznacza jedynie, że ich ocena ryzyka kredytowego sektora jest mocno podwyższona” - powiedział.

Jeżeli banki, do których skierowano pisma, nie dostosują się do regulaminu WIBOR, zmiany wejdą w życie najprawdopodobniej za dwa tygodnie.

„Czekamy na odpowiedź. Termin odpowiedzi upływa z końcem bieżącego tygodnia. Potem jest 14 dni okresu wypowiedzenia regulaminu. Potem zmiany wchodzi w życie. Rynek zostanie poinformowany

niezwłocznie po podjęciu decyzji o usunięciu banku z grona panelistów lub otrzymaniu przez nas pisma, że dany bank rezygnuje z uczestnictwa, do czego też obliguje nas regulamin” - powiedział Małocha.

Przedstawiciel ACI przypomniał, że liczba uczestników WIBOR spadnie także w wyniku konsolidacji sektora, m.in. połączenia Kredyt Banku i BZ WBK. Poinformował natomiast, że stowarzyszenie prowadzi rozmowy z dwoma bankami, które mogą dołączyć do listy. Małocha uważa, że zmiana liczby banków, które kwotują stawkę nie wpłynie na jej jakość.

WIBOR wskazuje wysokość oprocentowania pożyczek na polskim rynku międzybankowym. WIBOR ustalany jest w każdy dzień roboczy o godzinie 11.00, na fixingu organizowanym przez Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska na podstawie ofert złożonych przez 14 banków, po odrzuceniu dwóch najwyższych i dwóch najniższych wielkości.

W ciągu 15 minut od publikacji indeksów ustalonych podczas fixingu uczestniczące w nim banki - jeżeli znajdzie taka potrzeba - zobowiązane są do zawierania między sobą transakcji według stawek nie gorszych niż zgłoszone danego dnia.

WIBOR od LIBOR różni się tym, że ustalany jest dla transakcji, które - jeżeli zgłosi się chętny - muszą zostać zawarte, wobec czego jest to stawka transakcyjna. LIBOR jest stawką indykacyjną. Banki uczestniczące w fixingu wskazują po jakim koszcie one same są się w stanie sfinansować. Nie jest to wskazanie warunków na jakich są skłonne pożyczać pieniądze innym bankom.

Maria Kozińska (PAP)

mak/ asa/